

Nietrzeźwy przyjechał po wnuka do szkoły

data aktualizacji: 2025.04.03 autor: Bartosz Nowakowski



68- letni skierniewiczanie postanowił odebrać dziecko ze szkoły i odwieźć do domu samochodem, będąc pod wpływem alkoholu. W porę zareagował policjant, który był w pobliżu.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek (31.03) w godzinach popołudniowych. Pod jedną ze skierniewickich szkół przyjechał mężczyzna, który według świadków był nietrzeźwy. Los tak chciał, że nieopodal skierniewickiej placówki znajdował się funkcjonariusz policji poza służbą.

W związku z tym podejrzeniem niezwłocznie podbiegł do pojazdu, w którym znajdował się starszy mężczyzna wraz z kilkuletnim dzieckiem. Policjant niezwłocznie wyciągnął kluczyki ze stacyjki i zadzwonił na numer alarmowy.

Aneta Placek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach

Podejrzenia okazały się słuszne. Policjanci, którzy przybyli na miejsce sprawdzili stan trzeźwości mężczyzny.

68-letni skierniewiczanie miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie

Dziecko zostało przekazane pod opiekę matce, natomiast skierniewiczanie został doprowadzony do Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach. Za swoje zachowanie odpowie przed sądem, grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

- W tej sytuacji dzięki natychmiastowej reakcji nikomu, nic się nie stało, ale skutki mogły być tragiczne. Apelujemy o odpowiedzialność za kółkiem oraz przestrzeganie przepisów prawa. Konsekwencje prawne, jakie grożą pijanym kierowcom są poważne, ale najpoważniejszą konsekwencją zawsze jest to, że takie zachowanie może wiązać się ze stratą zdrowia lub życia niewinnej osoby - dodaje Aneta Placek.

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/44920-nietrzezwy-przyjechal-po-wnuka-do-szkoly>